

Teatr. Trzecia realizacja tej sztuki w Polsce

Aktor Schaeffera na święto teatru

W tym roku na zbliżający się Międzynarodowy Dzień Teatru elbląski Teatr Dramatyczny przygotowuje premierę „Aktora” Bogusława Schaeffera. Spektakl, z inspiracji prapremierową inscenizacją Bohdana Cybulskiego, reżyseruje Mirosław Siedler.

Jarosław Grabarczyk

j.grabarczyk@dziennikelblaski.pl

Premiera spektaklu, do którego scenografię zaprojektował Grzegorz Małecki, odbędzie się już w najbliższą sobotę o godz. 19 na Dużej Scenie. Po przedstawieniu zaplanowane są uroczystości związane ze świętem ludzi sceny. Tego wieczoru tradycyjnie już wręczone też zostaną statuetki Aleksandra.

Powrót do Aktora po szesnastu latach

Dla Mirosława Siedlera, reżysera, a zarazem dyrektora elbląskiego teatru, „Aktor” to sztuka szczególna. To właśnie on zagrał bowiem tytułową rolę w prapremierowym przedstawieniu, które miało miejsce szesnaście lat temu w Teatrze Powszechnym w Łodzi.

— Tamten spektakl reżyserował nieżyjący już Bohdan Cybulski, scenografię i kostiumy przygotował Grzegorz Małecki, a ja grałem tytułową rolę — wspomina Mirosław Siedler. — Tworzyliśmy wówczas swoisty tercet twórczy. Dzisiaj wiem jednak, że wtedy byłem trochę za młody do tej roli, za mało doświadczony. Dlatego już od kilku lat

przymierzałem się do własnej realizacji tej sztuki, patrząc na ten utwór i na zawód aktora już z zupełnie innej perspektywy. I w końcu podjąłem to wyzwanie, ponownie zapraszając do współpracy Grzegorza Małeckiego.

Jak dodaje dyrektor Siedler, Grzegorz Małecki jest nie tylko autorem scenografii i kostiumów do tego spektaklu, ale także współreżyserem, jego „okiem” na widowni.

Pytania o aktorstwo i kondycję teatru

Elbląskie przedstawienie „Aktora” jest trzecią inscenizacją tej sztuki w kraju. Jak przyznaje Mirosław Siedler, „Aktor” to spektakl nietypowy, w którym Aktor jest osobą dramatu, aktor gra Aktora. Z drugiej jednak strony nie ma tutaj głównego bohatera, gdyż wszystkie postacie dramatu są jednakowo ważne, każdy z aktorów odgrywa istotną rolę.

Schaeffer mnoży przed widzami pytania, by udzielać na nie wieloznacznych odpowiedzi... Co stanowi podstawę rywalizacji między aktorem a dramaturgiem? Czy twórcą i artystą jest każdy z nas? Czy jeśli pozytywna recenzja opu-



Grzegorz Małecki i Mirosław Siedler podczas spotkania z elbląskimi dziennikarzami. Fot. Ryszard Biel

blikowana jest w wysokonakładowym dzienniku, to sztuka jest wybitna? Co sława robi z artystą? Czy w sztuce muszą obowiązywać jakieś zasady?

O tych ważnych problemach tytułowego Aktora widz dowiaduje się w sposób ironiczny, groteskowy i chociaż często się śmieje, w gruncie rzeczy wychodzi z teatru głęboko poruszony.

— W tym spektaklu mamy pełno różnego rodzaju cytatów, odnośników i aluzji, między innymi do współcze-

snej kondycji teatru — dodaje reżyser.

W obsadzie spektaklu zobaczymy: Marię Makowską-Franceson (Piękna Dama), Martę Masłowską (Małgorzata), gościnnie Mirę Baranowską (Dziewczyna), Krzysztofa Bartoszewicza (Cham), Mariusza Michalskiego (Bagażowy), Tomasza Muszyńskiego (Reżyser), Lesława Ostaszkiewicza (Smieciarz), Jerzego Przewłockiego (Krawiec), Wojciecha Przybosia (Malarz) oraz Mirosława Siedlera (Aktor).